Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 98 | Września, sobota, dnia 28-go sierpnia 1926 r. | Rok VIII

Czyżby ustąpienie prem. Bartla?

W związku z odmową nowych kredytów na cele wojskowe.

Warszawa, 26. 8. Krążą pogłoski, że prem. Bartel wkrótce ustąpi, a jego miejsce obejmie dotychczasowy min. rolnictwa, p. Raczyński.

Pogłoski te stoją w związku z atakami prasy belwederskiej na min. skarbu Klarnera. Jak mówią, prem. Bartel bardzo mocno popierał min. Klarnera, który ze swej strony nie chciał się zgodzić na znaczne podwyższenie kredytów na cele wojskowe. Z tego należy też wyciągnąć powód bliskiego ustąpienia premjera Bartla.

Wyjazd na sesją wrześniową Ligi Narodów.

Minister spraw zagr. August Zaleski wyjechał na wrześniową sesję zgromadzenia Ligi Narodów w towarzystwie sekretarza swego Czerwińskiego dnia 25. bm. ekspresem paryskim. Minister Zaleski udaje się wprost do Paryża, a do Genewy przybędzie w pierwszych dniach września; możliwem jest, że przed przybyciem do Genewy odwiedzi Brukselę. Podczas nieobecności ministra zastępować go będzie wiceminister Knoll.

Roman Dmowski o sytuacji po przewrocie.

„Kurjer Poznański" zamieszcza artykuł Romana Dmowskiego pod tyt.: „Organizacja narodu".

W artykule tym autor stwierdza, iż przewrót majowy wywołał na całym prawie obszarze Polski znamienny odruch, który przekształcając się w świadomy i planowy czyn, może się okazać najważniejszym jego skutkiem. Wszędzie daje się czuć ruch do organizowania się na podstawie narodowej.

Przechodząc następnie do omówienia sytuacji ogólnej w Europie, autor krytykuje działalność lóż masońskich i zaznacza, że naród, który nie chce należeć do Europy, bankrutującej, jeno do odradzającej się, nie może patrzeć biernie na dalszy ciąg nieudolnych eksperymentów masonerji. Europa zaczyna przechodzić dziś wielki kryzys dziejowy a w tym kryzysie zaczyna się coraz wyraźniej dzielić na dwie Europy, z których jedna bogatsza, z wyższą kulturą materjalną, dotychczas potężniejsza, zbliża się ku upadkowi, druga słabsza dziś i bez porównania uboższa, zaczyna wykazywać żywotność myśli, twórczość polityczną i społeczną. Trzeba się szybko zorjentować, w której Europie jest dla nas miejsce.

Następnie Dmowski omawia organizację państwa, podkreślając, że im słabsza jest organizacja państwa, tem silniej musi być zorganizowany naród, jeżeli nie chce zginąć.

Zjazd katolicki w Warszawie.

Warszawa. W dniach od 27 do 30 bm. odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólno-polski zjazd katolicki, który odradować ma nad obroną i umoralnieniem rodziny katolickiej w związku z możliwemi zmianami w prawie małżeńskiem. Zjazd ten został zwołany na podstawie uchwały episkopatu polskiego.

Równolegle do obrad zjazdu odbędą się w Warszawie uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży, w związku z przeniesieniem relikwji Świętego z Płocka do Rostkowa, miejsca jego urodzenia.

Na zjazd i uroczystości zaproszono przedstawicieli Włoch, Rumunji, Węgier, Czechosłowacji, Szwajcarji, Francji i Belgji.

Nowy biskup śląski.

Warszawa. Dnia 26. bm. przed południem w Zamku odbyło się w myśl konkordatu z Rzymem, uroczyste zaprzysiężenie nowomianowanego biskupa diecezji śląskiej ks. Lisieckiego.

Nowy biskup złożył przysięgę w ręce p. Prezydenta Rzplitej na wierność Rzeczypospolitej.

Kościół będzie walczył aż do zwycięstwa.

Wiedeń. „Neue Freie Presse" donosi z Meksyku: Watykan wysłał do episkopatu meksykańskiego polecenie nieodbywania w kościołach żadnych nabożeństw i niezaprzestania bojkotu dopóty, dopóki rząd meksykański nie cofnie tych punktów w konstytucji meksykańskiej, które są zwrócone przeciwko kościołowi. Sytuacja wobec tego bardzo się pogorszyła.

Wywóz węgla.

Wobec wielkiego zainteresowania opinji publicznej i w sferach gospodarczych sprawą eksportu węgla, Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości następujące informacje (cyfry przybliżone) za czas od 1—15 sierpnia.

Eksport węgla kształtuje się nadal pomyślnie, a wszelkie władze czynią ze swej strony wszystko możliwe, by zadaniu sprostać. W pierwszej połowie sierpnia (przy 12-tu dniach roboczych) wywieziono wagi 950 000 ton węgla, gdy w pierwszej połowie lipca (przy 13-tu dniach rob.) wywieziono 917 000 ton. Z poszczególnych grup konsumentów zewnętrznych węgla, powiększono w stosunku do lipca odbiór węgla do Anglji, Rosji i dla okrętów, natomiast zmniejszono odbiór do Szwecji i Danji (około 50 000 ton). Nie jest to objawem korzystnym, gdyż oba te kraje były konsumentami węgla polskiego jeszcze przed strajkiem angielskim.

Samoloty dla Polski.

„Germania" donoszą z Bazylei, że dnia 19 sierpnia na lotnisku bazylejskiem wylądowały 2 nadzwyczaj wielkie samoloty do rzucania bomb, znajdujące się w drodze z Paryża do Warszawy. Oprócz tych dwóch buduje się we Francji 12 innych samolotów, przeznaczonych dla armji polskiej.

Dalsze zamówienia Rządu angielskiego na polski węgiel.

Rząd angielski zamówił w polskich kopalniach 200 000 ton węgla z dostawą we wrześniu.

Kalifornia uskuteczna zamówienia w fabrykach górnośląskich.

Fabryka „Ferrum" pod Katowicami otrzymała zamówienie sięgające kilkaset tysięcy dolarów na dostawę rur o wysokiem ciśnieniu dla Kalifornji. Również fabryka wagonów w Królewskiej Hucie otrzymała zamówienie na 400 wagonów.

Dostawa będzie uskuteczniona w ciągu najbliższych miesięcy.

Trocki zachwiany!

Londyn, 25. 8. Daily Mail donosi, że na stanowisko przewodniczącego 3-ciej międzynarodówki po Zinowjewie przeznaczony jest Bucharin, dalej podaje ten dziennik z zastrzeżeniem, że stanowisko Trockiego w związku z zachwianem położeniem Kamieniewa jest również niepewne.

Wojna przyszłości.

(Ciąg dalszy z № 97).

Armja niemiecka już w roku 1916 rozporządzała takimi gazami: gazem śmiechu, gazem łez i gazem kichania. Proszę sobie wyobrazić: setki tysięcy żołnierzy w okopach rozpoczynają śmiać się. Jest to strasznie zaraźliwe. Przerzuca się od człowieka do człowieka, od kompanji udziela się kompanji, od pułku — pułkowi, od korpusu — korpusowi, od armji — armji. Całe wojsko trzęsie się ze śmiechu. Ludziom robi się szalenie wesoło. Tak, niby wszyscy są „wstawieni" — zlekka „wstawieni". Rozpoczynają niefrasobliwie śmiać się...

Gaz ławiący rozpowszechnia się momentalnie, — w mgnieniu oka, — na tem polega jego przewaga techniczna nad gazem śmiechu, ona zaraża całą armję odrazu, — w przeciągu ułamka sekundy. On bije, niby batem, po oczach i, po upływie połowy sekundy setki tysięcy ludzi płaczą, szlochają konwulsyjnie, i obficie spływają łzy, — ludzie tracą od łez panowanie nad sobą, — i w tej właśnie chwili, gdy wyczerpani padają na ziemię, dosięga ich prawdziwy gaz, — duszący.

Tak samo działa gaz „kichający".

Śmiech, płacz i kichanie trwać mogą bez przerwy w przeciągu całej doby.

Iperyt nie zabija. Iperyt nie daje więcej ponad półtora procenta wypadków śmiertelnych. Iperyt tylko kaleczy.

On spada na ziemię z góry na dół, jak deszcz. Samolot leci, iperyt wylewa się cienką smugą, polewa ziemię, — lasy, pola, drogi, miasta, osady. Kropelki iperytowe wpadają do domów przez kominy, przez otwarte okna, przez wentylatory. Kropelki spadają na kapelusze, na ubranie, na ręce, na twarze ludzi, którzy chodzą w nocy ulicami. Kropelki trafiają na dachy domów, na słupy telegraficzne i przewodniki.

Wstajecie wczesnym rankiem, wyglądacie oknem, — tak, myślicie sobie, musi być jeszcze bardzo wcześnie, — przecież to rosa. Nie zdajecie sobie z tego sprawy, nie wiecie, że ta rosa — iperyt... Nie, to było tylko złudzenie. Rosy już niema. Słońce świeci tak uroczo... Zapomnieliście już o dziwnym zapachu musztardy. Ależ oczywiście, — to się tylko tak zdawało, — głupstwo. I rozpoczynacie żywot dzienny — jakgdyby nigdy nic. I nie wiecie, że już jesteście zabici.

O siódmej godzinie wieczorem rozpoczynacie umierać. O siódmej wieczór utracicie wzrok. Stanie się to niespodziewanie, raptownie. Będziecie siedzieli w swoim gabinecie w wygodnym miękkim skórzanym fotelu czytając książkę. I nagle w połowie słowa, — w połowie sylaby, — momentalnie nastąpi ciemność. Co się stało?.. Lecz przechodzi za chwilą chwila, — cała wieczność, — minęła już cała sekunda — a ciemności wciąż trwają.

Po upływie 3—4 dni odzyskacie wzrok. I znajomy lekarz wytłomaczy wam, jeście nie utracili wzroku, — to wcale nie było oślepnięcie, to było zjawisko czysto psychiczne — światłowstręt. On sam, — ten znajomy doktór, miał kropka, w kropkę to samo, Było w tem coś dziwnego, — ten nagły światłowstręt. I po upływie trzech — czterech dni u wszystkich zaniki. (D. c. n.).

Abonujcie Oręd. Wrzesiński.

- Kronika -

Września, dnia 27-go sierpnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Józefa Kalas, jutro: Augustyna.

* **Brzydki zwyczaj rzucania pestek i odpadków owocu na chodniki** spowodował już niejednokrotnie nieszczęśliwe wypadki, jak złamanie ręki lub nogi. Ten brzydki zwyczaj zauważyć można i u nas we Wrześni. W tych dniach w Poznaniu poślizgnął się na ogryzku od jabłka pewień uczeń tokarski i upadając, pokaleczył się dotkliwie.

* **Zekranu!** Kino Apollo jak widzimy starasię w tym sezonie dawać z najlepszego najlepsze; widzieliśmy codopiero film „Chata za wsią", „Wampiry Warszawy," „Oddajcie mi dziecko," a już zapowiada nam wielki film z ulubieńcem publiczności, bożyszcem starych i młodych, artystą jakich mało, i to niezrównany Eddie Polo ukaże się w swej najnowszej kreacji „Pułapka Śmierci", film nadzwyczaj zajmujący który był sensacją Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania. Film ten, powinien każdy zobaczyć i podziwiać niezrównanego artystę, jakim jest Eddie Polo, jako nadprogram daje Kino Apollo arcywesołą komedję „Fatty jako policjant." Program ten idzie w niedzielę dnia 29 sierpnia br., bliższe szczegóły w afiszach.

* **Poświęcenie pomnika Bolesława Chrobrego w Brzeziu pod Katowicami** odbędzie się 3 paźdz. br., na które ma przybyć Prezydent Rzeczypospol. p. Mościcki i minister p. Piłsudski. Pomnik stoi na samej granicy G. Śląska nad Odrą i jest dziełem Związku powstańców śląskich.

— **Słupca.** (Zbrodnia pod wpływem morfiny.) W Słupcy nałogowy morfinista, b. kierownik urzędu pocztowego 42-letni Wład. Kozuło, pod wpływem manji prześladowczej zastrzelił swego 18-letniego syna Stanisława. Degeneratowi wydawało się, że syn czyha na jego życie. Po dokonaniu zbrodni oprzytomniał i usiłował pozbawić się życia, strzelając sobie w głowę. Kula zaledwie drasnęła skórę. Synobójcę aresztowano.

— **Płock.** (Odsłonięcie pomnika bohatera z pod Samosiery.) We wsi Płonne pow. Rypińskiego odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci Jana Dziewanowskiego, kapitana wojsk Napoleona, który zginął bohaterską śmiercią z ran, odniesionych podczas brawurowej szarży na górę Samosiery w roku 1808.

— **Hel.** (Niezwykłe zjawisko.) W ub. tygodniu wieczorem pasażerowie statku, jadącego z Helu do Sopot, mieli niezwykłe widowisko, mianowicie w odległości kilkuset metrów od portu Gdańska wpadł w morze meteor znacznych rozmiarów, który spowodował ogromną fontannę wody wysokości kilku metrów

— **Wilno.** (Wół wydał mordercę.) Dziwną historję powtarza „Słowo" wileńskie za żydowskim „Cajtem": Dwóch rzeźników żydów z m. Ilji kupiło u gospodarza wołu, którego odprowadzili do rzeźnika rytualnego. W momencie, kiedy rzeźnik miał już uderzyć nożem, nóż złamał się i wół uniknął chwilowo śmierci. Pozostawiony na wolności wół uciekł. Podczas powtórnego rżnięcia historja ze złamaniem noża powtórzyła się, wobec czego rzeźnik wziął to za zły omen i odmówił zarznięcia. Zaprowadzono wołu do rabina, który orzekł, że widzi w tem objawienie Boże i zadecydował w sposób następujący: „Jeżeli wół wyrwie się wam — to puścić go, a zobaczycie co z tego będzie." Tak zrobiono. Wół zdenerwowany poprzedniemi zabiegami ludzi, których czuć było krwią, wyrywał się, a gdy puszczono go samopas, pobiegł pędem do stajenki swego poprzedniego gospodarza i tu, rycząc złowrogo, poczył rozkopywać nawóz. Obecni dopomogli mu i pod nawozem zauważono zwłoki żyda. Wypadek ten poruszył do żywego obecnych, a gospodarz stajenki zeznał w policji, że on jest sprawcą mordu. Zeznanie to brzmi następująco: „W przeddzień sprzedaży wołu przyszedł do mnie kupiec, a gdy żartując, będąc z nim w stajence, spytałem go, „coby to było, gdybym tak teraz zabił cię", ten odrzekł spokojnie: „Bóg i niemy wół byliby świadkami". Chłop nie uląkł się tych świadków, myśląc jak widać, że sprawa nie będzie ujawniona i zamordował kupca, jednak niemy wół bezwiednie pomógł wykryć mordercę.

— **Wiedeń.** (Zatrucie 36 zakonników.) W opactwie Mehrerau w Tyrolu zachorowało obłożnie wśród objawów zatrucia 36 zakonników. Stało się to po sutym obiedzie na cześć jednego z wyższych dostojników kościelnych, który przyjechał oglądać klasztor i zapoznać się z zakonnikami. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, mała jest nadzieja utrzymania przy życiu chorych. Wśród okolicznego ludu powstała legenda, iż zakonnicy padli ofiarą trucicielskiego zamachu. O otrucie księży obwiniają nieznanych bliżej nieprzyjaciół Kościoła, którzy chcieli się pozbyć gorliwych i przykładnych zakonników.

— **Włodzimierz Wołyński.** (Pijany maszynista wiózł pasażerów na śmierć.) Przed paru tygodniami stacja Wojnicze pod Włodzimierzem Wołyńskim omal że nie stała się widownią strasznej katastrofy kolejowej. Pociąg osobowy, zdążający w stronę Kowla, minął w gwałtownym pędzie stację Wojnicze, nie zatrzymując się na niej, mimo przepisów. — Przerażeni pasażerowie ujrzeli, jak pociąg wjechał na boczny tor, który skończył się nad głęboką wyrwą ziemną. Katastrofa była nieunikniona. Nagle dał się słyszeć trzask i pociąg gwałtownie stanął. Okazało się, że stary tor nie wytrzymał pędu pociągu i załamał się, osadzając maszynę w piasku. Po przeprowadzonem dochodzeniu stwierdzono, że maszynista oraz jego pomocnik byli zupełnie pijani.

— **Rypin.** (Barbarzyństwo.) Pod Rypinem w majątku Pręczki był cmentarz, ogrodzony murem z bramą z kutego żelaza. Obecnie majątek ten należy do p. Leona Rakowskiego. Poprzednio była to własność rodziny Dębińskich. Leży na cmentarzu tym gen. Dębiński i niektórzy jego towarzysze broni. Obecny właściciel, p. Rakowski, rozebrał mur cmentarny i użył na budowę chlewów i psiej budy, a żelazo od bramy na podkowy końskie. Aczkolwiek jedno i drugie nie było jego własnością, tylko gminy. Jeden wandalizm pociąga za sobą drugi, albowiem do cmentarza ma dostęp trzoda chlewna i złodzieje, okradający zwłoki b. wojskowych polskich (ordery, szable). Właściciel nosi się z myślą przerobienia dawnej kapliczki cmentarnej na garaż automobilowy. A jest to ławnik tamtejszego sądu, cieszący się powagą wśród miejscowego obywatelstwa.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 25. VIII. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:	
Woły:	A.
a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezarzgane	—
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7 . . .	138—
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	—118
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	—
Stadniki:	B.
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	152—
b) pełnomięsiste młodsze	125—130
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	108—110
Jałówki i krowy:	C.
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	160—
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	136—140
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	120—122
d) miernie odżywione jałówki i krowy	100—
e) licho odżywione krowy i jałówki	70— 80
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) . . .	—176
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	—164
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	—154
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	—140
e) licho ssaki	—
III. Owce:	
Opasy chlewne:	D.
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	130—134
b) starsze tuczone i dobrze odżywione jagnięta i owce	110—112
c) miernie odżywione skopy i owce	98—100
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi .	246—
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi .	232—238
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi . .	228—230
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	220—
f) maciory i późne kastrat.	200—206

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 25. VIII. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon, dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	31.00—32.00	Groch polny	—
Pszenica	42,00—45.00	„ victoria	—
Jęczmień zimowy	26,00—28.00	Seradela	—
„ stary	—44,75	Łubin niebieski	—
„ (wybor.)	30.00—34.00	„ żółty	—
Owies	25.00—	Wyłókiburaczane suszone	—
Mąka żytnia 65%	—	Ziemniaki fabryczne	—
wł. worka	51.00—	Koniczyna żółta	100 — 130
Mąka żytnia 70%	—	„ czerwona	—
wł. worka	49.50—	„ biała	—
Mąkapszenna 65%	67.00—70.00	„ szwedzka	—
wł. worka	—	Otręby żytnie	20,00—21,00
„ pszenne	—21,50	Słoma żyt. luźna	—
Płatki ziemniacz.	—	„ prasow.	—
		Siano luźne	—

Usposobienie niejednolite.

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 26. VIII. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprzedaż	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	8.99	9.01	8.97
Dewizy: Belgja	24.86	24.92	24.80
Holandja	00.00	00.00	00.00
Londyn	43.90	43 87	43.76
Nowy York	9.02	9.04	9.00
Paryż	25.90	25 92	25.84
Praga	26.78	26.84	26.72
Szwajcarja	174.50	178.94	174.06
Wiedeń	127.73	128.05	127.41
Włochy	29.75	29.80	29.65

-- Rozmaitości --

× **Groch z czasów Faraona.** W księstwie Norfolk, w Anglji, istnieje pewna wioska, której mieszkańcy jadają groch, pochodzący w prostej linji od grochu z czasów Faraona. Stało się to dzięki temu, że w sarkofagu mumji, przywiezionej w 1910 roku wprost z Egiptu, znaleziono kilka wyschłych ziaren.

Mumię przywiózł pewien lekarz, który podarował wyschłe ziarna swemu przyjacielowi, proboszczowi owej wioski, proboszcz zasadził ziarna, które już zdawały się być skamieniałe. Tego samego roku jednak ziarnka grochu z czasów Faraonów zakwitły.

W 1914 roku ksiądz miał już dostateczną ilość grochu dla własnych potrzeb i na nasiona, któremi obdarzył kilku mieszkańców wioski. Groch okazał się tak niezwykle urodzajny, że dziś każdy wieśniak coroczne sadzi ów „egipski groch," który jest znacznie smaczniejszy od zwykłego.

17 października br. nieodwołalnie ciągnienie LOTERJI FANTOWEJ na rzecz budowy Bursy gimnazjalnej. — Kupujcie zatem jej losy!! — — — Cena 50 groszy.

× **Doweip francuski.** (Prezydenci republik też powinni mieć przydomki.) Jeden z dziennikarzy francuskich poruszył kwestję, czemu przydomki historyczne, łączone z imionami wielkich monarchów, mają pozostać jedynie przywilejem tych ostatnich i czemu w naszych czasach demokratycznych nie mielibyśmy ozdabiać nimi imion naszych prezydent.

Nie ograniczając się do samego projektu, proponuje on gotowe przydomki dla długiego szeregu dotychczasowych prezydentów Francji.

Oto przydomki, proponowane przezeń dla sześciu ostatnich: Faure — Feliks Piękny; Falliers — Armand Opasły; Poincare — Rajmund Uparty; Dechanel — Paweł Szalony; Millerand — Aleksander Wyzuty i wreszcie obecny, wiecznie pogodny Doumergue — Gaston Uśmiechnięty.

Zastosowując te samą metodę do prezydentów Polski, Francuz proponuje: Piłsudski — Józef Niezłomny; Wojciechowski — Stanisław Potulny; Mościcki — Ignacy Niespodziewany.

* **Według urzędowej statystyki Italja** może się poszczycić 20.000 rodzin, liczących więcej niż dziesięcioro dzieci. Posiada ona również 6 tys. rodzin, które się mogą pochwalić więcej niż dwudziestoma dziećmi. Pozatem kwitnie jeszcze jedenaście rodzin, które liczą więcej, niż trzydzieścioro dzieci.

* **Model aparatu,** dającego możność widzenia na odległość za pomocą radjo, wynalazku Johna Bairda będzie wystawiony na widok publiczny w muzeum naukowym w South Kensington w Londynie za kilka dni. A zatem wkrótce będziemy nietylko słuchać przez radjo, ale również i widzieć. Niebezpieczny wynalazek!

Dział zadań umysłowych

Ogłoszenie zadań konkursowych na miesiąc „wrzesień". Warunki udziału w konkursie te same co dawniej. Ostatni termin nadsyłania rozwiązania mija 15 września wieczorem. Za trafne rozwiązanie jednego i drugiego zadania otrzymują nasi abonenci nagrody ofiarowane przez X. Autora

1. Piękne album: „Pożarnictwo w ilustracjach".
2. 3. 4. Złote wieczne pióro.

1. **Arytmogryf** (ułożył X. Prob. Konarski).

W miejsce liczb powstawiać głoski, które dadzą 19 wyrazów o podanem niżej znaczeniu. Kolumny 3 i 5 czytane z góry na dół dadzą znane przysłowie polskie, do którego w dzisiejszych ciężkich czasach wszyscy się koniecznie powinni zastósować.

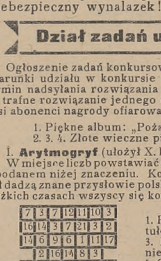

Znaczenie wyrazów:
1. Przyprawa do potraw. 2. Tytułow. niemiast w Polsce, wspak. 3. Bogini zemsty. 4. Przyrząd niezbędny w drapaczach chmur. 5. Gatunek karmelków. 6. Zbiór pieśni kościelnych. 7. Moneta. 8. Dziejopisarz polski w 19 wieku. 9. Miasto w Polsce. 10. Inaczej sprzeciw. 11. Polski komedjopisarz z 19 wieku. 12. Wyprawiający hałas. 13. Odłączenie się od kościoła. 14. Rzeka w Rosji. 15. Kosztaki — opałki. 16. Broń. 17. Ptak. 18. Kat. 19. Czynsz (wspak).

II. **Logogryf** (ułX. Pr. Kon.)
Z 82 sylab niżej podan. utworzyć 29 słów. Początkowe i końcowe litery czytane z góry na dół dadzą zdanie, głęboką myśl zawier.

Sylaby: a bi bor cet cho chy cze e e e e eks eks eu go i i jan ki ka ke kli ko kot kra le le lem li lip lo lo ló j ma me ment nic mię mo ni ni nin no ność ny o or pe po pol pop ra ra razm ro ry ry rze sa se ska skrom skup sta sto styp tem ter tor tu tur tyr wa we wicz wicz wo wo za za żno zyt.

Znaczenie wyrazów: 1. Stacja kolejowa na linji Gniezno — Jarocin. 2. Miasto w Wielkopolsce. 3. Utwór Wyspiańskiego. 4. Filozof grecki. 5. Postać z Pana Tadeusza. 6. Ćwiczenie. 7. Cnota. 8. Zespół śpiewacki. 9. Utwór Kochanowskiego. 10. Miasto w Wielkopolsce. 11. Imię męskie. 12. Wysoka godność. 13. Miasto w Wielkopolsce. 14. Środek wybuchowy. 15. Organ urzędowy. 16. Romantyk. 17. Obrazy. 18. Papier notowany na giełdzie w Warszawie. 19. Miasto w Polsce. 20. Imię męskie. 21. Ulica na Nalewkach w Warszawie. 22. Ma każdy człowiek. 23. Czasem fatalny. 24. Powieściopisarka. 25. Tłuszcz. 26. Miejscowość nad Bałtykiem. 27. Rodzaj klasu. 28. Postać z Anchelego. 29. Postać z starego testamentu.

Notatka: „Cz" w jednem miejscu tworzy jedną literę.

Redakcja podaje niniejszem spis abonentów, którzy do tego czasu otrzymali pochwałę za piękne wykonanie rozwiązania zadań krzyżowych z nadmienieniem, że i nadal spis ten dokładnie i skrupulatnie uzupełniać będzie. Warto ubiegać się o pochwały, albowiem abonenci, którzy przy końcu roku wykażą się największą liczbą punktów, otrzymają cenne nagrody. Degnerówna 13, Ostrowiczówna 13, Alf. Kizierowski 11, B. Krawczyk 10, Feliks Degner 9, Kaliszewski 7, Janusz Przybzdyński 7, Konieczny z Czachrowa 8, M. Barciszewski 5, Antoni Szymański 6, Cz. Kaczorowski 3, Tad. Dodot 3, A. Lutomski 2, Sobisz 1, Z. Konieczny 2, Borys Schnitter 2, Meissner 1, Józefa Schnitter 1, Handke 1, Chlebowski 1, W. Gawęcki 1, Szwacki 1, Sobkowiak 1, Cyryl Staszak 2.

Z życia Towarzystw

*„ **Gotów!** Wspólna lekcja śpiewu i próba odbędzie się w sobotę, 28. bm. o godz. 7.30 wieczorem w salce parafj. tamże też wydawanie legitymacyj.

W niedzielę 29-go bm. wieczorek w sali p. Tuczyńskiego. Początek o godz. 7.30 wiecz., na który wszystkich druhów zaprasza Zarząd.

Mój dotychczasowy
Skład
przy ulicy Warszawskiej nr. 1 (w domu p. Kirscht) jest od zaraz pod dogodnemi warunkami **do wynajęcia. J. Zinn** (F. Nehring Nast.) **Września.**

Owoce!
Rozpoczęliśmy przyjmowanie jabłek i gruszek w każdej ilości włącznie przesyłek wagonow. na dogodnych warunkach.
Kujawska Wytwórnia Win H. Makowski, Kruszwica - Tel. 32

2. N. 4/26.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku kupca Romana Budzyńskiego z Wrześni ul. Poznańska Nr. 16 wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 24. 8. 1926 r. o godz. 12-tej w południe postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Stanisława Smodlibowskiego dyr. banku z Wrześni.

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 16. 9. 1926 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 16. 9. 1926 r. o godz. 10 przedpoł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 23. 9. 1926 r. o godz. 10 przed poł. pokój Nr. 2.

Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 16. 9. 1926 r. stonieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Września, dnia 24 sierpnia 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Wielki wybór!

Szkła do zapraw, kociołki Wecka, noże i widelce, łyżki, łyżeczki zwyczajne i alpakowe, **serwisy** do kawy i stołowe, naczynia pocynkowane, fajansowe, **szkło, lampy, emalja. Wyroby skórkowe**, jak: **walizki, teki,** portmanetki, plecaki, drobnej ręczne, torby targowe i do szkoły. Podarki: serwisy do likieru, do owocu, tace, maszynki do mięsa, **maszynki do wyciskania owoców** i różne rzeczy. **Wózki dla dzieci i koszyki. Kornisze** mosiężne **do okień.**

Ceny przystępne!

Roman Kizierowski

Września Rynek 21

W czwartek, dnia 2 września br. o godz. 9-tej przedpołudn. sprzedam w biurze tut. Komisarjatu, najwięcej dającemu:

1 zegarek niklowy

znaleziony w dniu 27. 6. br. na drodze Strzałkowo — Słupca, ponieważ właściciel takowego dotychczas się nie zgłosił.

Września, dnia 25 sierpnia 26 r.

Komisarz obwodowy
Zientarski.

Salon Poznański

poleca obsługę pierwszorz. dla Pań i Panów. **Jan Dajewski** mistrz fryzjerski, Poznańska 5.

Każdo pani kocha delikatną, czystą twarz, różowy młody wygląd i podpadająco piękną cerę. To osiągnie się tylko przez używanie mydła liliowo mlecznego „Ergasta". Zważać na nazwę „Ergasta", gdyż są bezwartościowe naśladown. Do nab. w Drogerji Z. Wolskiego, w Drog. B. Chrzan, w Drog. J. N. Lewandowskiego i w Drogerji L. Płotkowiak.

Wielu
się już przekonało
że
Garantoldo konserw. jaj mączki odżywcze Nestle, Logi młodzie, rurki ferment. do wyrobu win owocn. Wody mineralne Przyrządy do fotografji perfumy, wody kolońsk. mydła, szampony, wody do ust, pasty i szczotki do zębów grzebienie, nożyczki Oliwy i smary do maszyn i samochodów Karbolineum oraz wszelkie artykuły drogeryjne kupuje się w najlepszym gatunku

w Centralnej Drogerji
Z. Wolskiego
we Wrześni — Tel. 425
przy rynku.

KTOBY?
zamienił się
za dom piętrowy w śródmieściu w Środzie na dom odpowiedni lub wedle ug. we Wrześni. Bliższa wiad. w Redakcji „Oręd. Wrzes."

Godną podziwu fryzurę
uzyska Pani, mając artystycznie ostrzyżone włosy przez specjalistów **w Zakładzie fryzjerskim**
Jan Dajewski
ulica Poznańska 5.

„TARTAK" fabryka mebli i trumien
poleca
wszelkiego rodzaju drzewo budulcowe na zamówienia i ze składu oraz deski stolarskie, trociny do wędzenia i obrzynki na opał.
Sprzedaż: mebli i trumien w mych składach przy ul. Warszawskiej 32.
Właśc.: Kazimierz Kaliszewski
Tel. 455. Września Tel. 455.